

# Zgromadzeni na Świętej Wieczerzy

Boże Narodzenie 2020 – Nowy Rok Pański 2021

## SŁOWO WSTĘPU

A handwritten signature in black ink, reading "Stanisław Gądecki". The signature is written in a cursive style with a prominent flourish at the end of the last name.

+ Stanisław Gądecki  
Arcybiskup Metropolita Poznański

## NA POCZĄTEK...

Przeczytaj wzruszające wspomnienie kardynała Konrada Krajewskiego, obecnie jednego z najbliższych współpracowników papieża Franciszka, o św. Janie Pawle II. Ojciec Święty uczynił go odpowiedzialnym za dzieła miłosierdzia Kościoła – jest on jałmużnikiem papieskim. Opisane przez niego wydarzenie miało miejsce 10 czerwca 2004 roku, w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, zwaną Bożym Ciałem. Wówczas, wraz z arcybiskupem Pierro Marinim, był odpowiedzialny za przebieg liturgii sprawowanych przez św. Jana Pawła II.

### **Chciałbym uklęknąć**

„Ostatnia procesja Bożego Ciała, której przewodniczył Jan Paweł II. Już nie chodził. Wraz z arcybiskupem Marinim pomogliśmy Ojcu Świętemu zająć miejsce na platformie specjalnie przygotowanego samochodu. Na klęczniku, w monstrancji, znajdował się Najświętszy Sakrament. Ruszyliśmy ulicą Merulana w kierunku Bazyliki Matki Bożej Większej. W pewnym momencie papież dał znak, by się zbliżyć. Powiedział po polsku: «Chciałbym uklęknąć». Byłem tak zaskoczony tą prośbą, że zupełnie nie wiedziałem, co odpowiedzieć. Zdawałem sobie sprawę, że fizycznie jest to niemożliwe. Z wielką delikatnością i drżącym głosem tłumaczyłem, że samochód bardzo trzęsie i będzie trudno uklęknąć. W odpowiedzi usłyszałem dobrze mi znane: mmm... Kiedy byliśmy na wysokości Uniwersytetu Antonianum papież powtórzył jeszcze raz: «Chcę uklęknąć». Nieśmiało powiedziałem, że lepiej jeszcze trochę poczekać, że może jak będziemy bliżej bazyliki. I znów usłyszałem znajome: mmm... Kiedy mijaliśmy kościół redemptorystów, powiedział stanowczo i głośno: «Tu jest Chrystus! Proszę!». Nie odważyłem się sprzeciwić. Arcybiskup Marini domyślił się, o co chodzi. Od ponad dwudziestu lat znał dobrze papieża. Spojrzeliśmy na siebie i bez słowa pomogliśmy Ojcu

Świętemu uklęknąć. Z wielką trudnością trzymał się oburącz klęcznika, na którym stała monstrancja. Trwało to tylko kilkanaście sekund, choć wydawało mi się, że cały wiek. Musiał usiąść, bo kolana nie były w stanie utrzymać ciała w pokornym skłonie. Uczestniczyliśmy z mistrzem celebracji papieskich w wielkim świadectwie wiary. Choć ciało było już słabe, a cierpienie nie do zniesienia, wiara pozostawała silna i zawsze gotowa do składania świadectwa. Na nic podpowiedzi, że taki gest jest już niemożliwy i nawet ryzykowny. Kiedy jest się przed Bogiem, trzeba zawsze być pokornym. Nawet kiedy ciało odmawia posłuszeństwa, powinno razem z sercem taką właśnie postawę wyrażać”<sup>\*</sup>.

Dlaczego starszy, schorowany papież chciał uklęknąć, choć nie mógł? Przecież nie musiał. Tak, nie musiał, ale taka była jego wiara. Wiara w to, że w Eucharystii jest żywy Jezus: „Tu jest Chrystus!”.

Eucharystia, zwłaszcza ta niedzielna, jest najważniejszą godziną całego tygodnia, a w jakiś sposób najważniejszą godziną całego naszego życia.

## **Ostatnia Msza Święta biskupa Wojciecha**

Stefan Żeromski opisał piękną polszczyzną Mszę Świętą sprawowaną przed 1000 lat przez bł. Radzyna Gaudentego, przyrodniego brata patrona Polski, św. Wojciecha. Bezpośrednio po tej liturgii biskup Wojciech poniósł śmierć męczeńską. Było to 23 kwietnia 997 roku w pobliżu Gdańska. To opis „wiecznego mszy misterium”, tej samej Eucharystii, która była w Wieczerniku i na Gólgocie, była w Kościele przed 1000 lat, kiedy rodziła się Polska jako państwo i Polacy jako naród, i która jest sprawowana obecnie. Poniżej fragment powieści S. Żeromskiego pt. „Wiatr od morza”.

„Przynaglenni rozkazem wodza i groźbami tłuszczy weszli do łodzi i wrócili na brzeg Świeżej Mierzei. W ciągu pięciu

<sup>\*</sup> K. Krajewski, *Świat się zatrzymał, a ja płakałem*, Gość Niedzielny, nr 13, 2008.

dni przebywali w pewnej okolicy, a na szósty dzień wczesnym rankiem odeszli stamtąd, dążąc ku Gdańskowi, w stronę południowo-zachodnią. Około południa wybrnęli z gęstego lasu i na polanie stanęli. Tam Radzym przede wszystkim odprawił nabożeństwo, a biskup Wojciech przyjął komunię.

Z głęboką wewnętrzną radością przeżywał wieczne mszy misterium. Zagłębiał się w cud wyrazów nigdy nie gasnących, które obejmują – niby ramy, okowy i zawiasy – życie i śmierć, a między życiem i śmiercią ukazują przezczysty, biały chleb miłości. Tylekroć przeżyty obrzęd mszy stał się dlań nowiną widzianą pierwszy raz, zasłyszana teraz dopiero. Jakże mu było w sercu radośnie widzieć oczyma ścieżeczkę między życiem a śmiercią, szlak między tym i tamtym światem, który się we mszy pośród mroków rysuje! Jakże niebiańską była pogoda roztoczona nad wszemi słowy, nad wewnętrzną zawartością słów, nad spokojną wiedzą w nich o śmierci! Każdy dźwięk wezwań z wyższa, który w stadach wilków, zbójców, zdrajców, tępicielei, oszustów i zbrodniarzy odnajduje tylko synów bożych i braci anielskich, a w ciałach zmazanych krwią i brudem odnajduje duszę, trafiał na miejsce przeznaczone i budził w sercu uczucie anielskie. Rozkaz podniesienia serc w górę zaiste podnosił serce do Boga. Rozkaz zapalenia w sobie płomyka modlitwy rozniecał tak żarliwą i płomienną, iż ciało odpadało z ducha na wzór szaty znoszonej i ciężkiej od brudu. Duch sam znajdował miejsce swe przed obliczem Boga, głosząc ze drzeniem, z rozkoszą wiecznie nową i zachwycającą: – Święty, Święty, Święty!

Gdy kapłan Radzym podnosił kielich ofiary w górę, biskup klęczący za nim doznał złudy niebiańskiej, która go niezemską napełniła radością. Zdawało mu się, że kielich ten wznosi się ponad drzewa wysokie i stare, że dotyka nieprzezroczystych obłoków i błękitu nieba. Co więcej – wydało mu się – a doświadczał tego dotykalnie, fizycznym czuciem poderwania siłą tajną nad ziemię i podźwignienia w powietrze – iż to ten umiłowany brat, w któ-



### **Procesja wejścia**

**Mszę Świętą rozpoczyna procesyjne wejście kapłana i służby liturgicznej. Procesja ta jest żywym obrazem Kościoła, który jest ludem Bożym pielgrzymującym przez ziemię.**

rego żyłach ojcowska Sławników krew płynie, choć go innej matki wypiastrowało łono – podnosi go niby wino świętego kielicha ofiary drżącymi rękoma, wśród płaczu i modlitwy trzyma wysoko i że go w niebiosa podaje. Słodko tak było leżeć w przestworze na drżących a nieomylnych dłoniach braterskich, wysoko-wysoko, w niebiańskim zachwycie i prosić się najzarliwszą modlitwą u Boga nieśmiertelnego, aby go już odebrał z tej ziemi, ażeby go już przyjął i wziął z braterskich rąk omdlałych i do swego łona przytulił. Kołysało się serce wzburzone na wzór gałęzi dębowych, co sploty poplątanymi zwiisały nad głowami zwiastunów”<sup>\*</sup>.

## **Dlaczego?**

Ta broszura ma pomóc w zrozumieniu stwierdzenia: „Msza Święta jest dla chrześcijanina najważniejszą godziną!”. Ma pomóc w owocnym przeżywaniu Eucharystii.

Postawmy kilka pytań: skąd się wziął zwyczaj odprawiania Mszy Świętej? Dlaczego liturgia Eucharystii ma taki, a nie inny przebieg? Jakie znaczenie mają znaki liturgiczne? Budynek kościelny? Co oznaczają: szaty księdza, ołtarz, chleb i wino, śpiewy? Dlaczego dobrowolne opuszczenie niedzielnej i świątecznej Mszy Świętej jest grzechem ciężkim? (w święto, w które jesteśmy zobowiązani do udziału w Eucharystii).

Warto postawić też kolejne pytania: Jak się przygotować do Mszy Świętej? Jakie postawy ciała, a jakie ducha powinniśmy przyjąć w czasie Eucharystii? Jaki jest udział wiernych świeckich w ofierze Mszy Świętej?

I w końcu pytanie najważniejsze: W jaki sposób mogę doświadczyć przemieniającej mocy Eucharystii, by stwierdzenie, że jest to najważniejsza godzina mojego dnia, stało się moim osobistym przekonaniem? Aby tak jak w powieści S. Żeromskiego „wieczne mszy misterium”, „tylekroć przeżyty obrzęd mszy stał

---

<sup>\*</sup> S. Żeromski, *Wiatr od morza*, Warszawa 1957.





### **Początek Mszy Świętej**

**Znak krzyża jest wyznaniem wiary w Trójcę Świętą. Słowa „Pan z Wami - I z duchem Twoim” - mówią o niewidzialnej obecności Boga pośrodku zgromadzonych na Mszy Świętej.**

się [dla ciebie] nowiną widzianą pierwszy raz, zasłyszana teraz dopiero”, aby „rozkaz podniesienia serc w górę zaiste podniósł [twoje] serce do Boga”. Aby każda Msza Święta dawała moc w twoim życiu, jak dawała ją św. Wojciechowi i tak wielu naszym braciom i siostram w wierze.

Jak pisać o Eucharystii? Jak mówić o Mszy Świętej, skoro jest tajemnicą sięgającą głębi serca? Żadne słowa nie oddadzą jej wartości. To jest przecież największa miłość Chrystusa, jaką nam zostawił. Pan Bóg przez Jezusa Chrystusa objawił nam prawdy wiary dotyczące bezpośrednio Eucharystii. Mamy doświadczenie Kościoła, w którym nieprzerwanie działa Duch Święty i daje nam lepsze poznanie prawd wiary. Mamy świadectwo wielkich świętych i zupełnie zwykłych chrześcijan, dla których Msza Święta jest największym skarbem, największą miłością. Niech to bogactwo stanie się twoim bogactwem. Wiara jest łaską, o którą trzeba się modlić, ale też wyrasta z wiedzy. Warto tę wiedzę odnawiać i pogłębiać. Temu niech także służy to krótkie opracowanie.

Zanim znajdziesz odpowiedź na powyższe pytania, pomódl się:

**Boże, Ojcze, wierzę, że Msza Święta jest Ofiarą Twojego Syna, który dla mnie stał się człowiekiem, umarł za moje grzechy na krzyżu i dla mnie zmartwychwstał. Wierzę, ale proszę, pomnóż moją wiarę. Duchu Święty, chcę lepiej pojąć i przeżywać każdą Eucharystię, bo to jest najważniejszy czas dla mnie. Proszę Cię o to w imię Jezusa Chrystusa. Amen.**

## **JAK SIĘ ZRODZIŁA MSZA ŚWIĘTA?**

Bóg długo przygotowywał świat na przyjście Chrystusa. Około 1700 lat przed Jego narodzeniem żył Abraham, pierwszy człowiek, który uwierzył prawdziwemu Bogu. Od Abrahama wywodzi się naród żydowski. Około 1300 lat przed naszą erą Bóg, posługując się Mojżeszem, wyprowadził Żydów z niewoli i uwolnił ich od prześladowań, jakich doświadczali w Egipcie. Przeszli

przez wody Morza Czerwonego do Ziemi Obiecanej. To była pierwsza pascha zapowiadająca Paschę Chrystusa i naszą paschę. Słowo „pascha” oznacza „przejście”. Przejście Izraelitów z niewoli egipskiej do Ziemi Obiecanej, przejście Chrystusa przez śmierć do zmartwychwstania, nasze przejście – dzięki sakramentom – z grzechu do życia łaski. Wyjściu z Egiptu towarzyszyła ofiara złożona z baranka. Jego krew ocaliła domy Izraelitów od śmierci, a ich pierwszym posiłkiem po wyjściu z niewoli był chleb wypieczony z niekwaszonego ciasta pszennego.

Na pamiątkę tego wydarzenia Żydzi każdego roku wiosną obchodzą święto Paschy. Zabijają baranki, ich krwią znaczą drzwi swoich mieszkań, modlą się i w kręgu rodziny spożywają mięso baranka oraz niekwaszony chleb pszenny.

Z narodu żydowskiego przed 2020 laty narodził się jako człowiek Syn Boży, Jezus Chrystus. Jezus, Maryja i św. Józef, jako wierzący i praktykujący religię Mojżeszową, każdego roku obchodzili święto Paschy.

Chrystus razem z Apostołami spożywał wieczerzę paschalną. W dzień poprzedzający Jego śmierć na krzyżu, w czasie wieczerzy wziął w swoje ręce chleb i wypowiedział słowa: „To jest Ciało moje”. Podobnie uczynił z kielichem wina, mówiąc: „To jest kielich Krwi mojej. To czyńcie na moją pamiątkę”. Następnego dnia, umierając na krzyżu, potwierdził krwawą Ofiarą ze swojego życia to, co wypowiedział w Wieczerniku.

W dzień zmartwychwstania Jezus objawił się dwóm uczniom odchodzącym z Jerozolimy, pogrążonym w smutku po śmierci Mistrza. Przypomnił im i objaśnił słowa Pisma Świętego i połamał chleb. Szczegółowa relacja z tego wydarzenia znajduje się w Ewangelii według św. Łukasza (Łk 24,13-35). Jest to opis, który nawiązuje do chrześcijańskiego zwyczaju sprawowania Eucharystii. (Wskazówka: w czytanim słowie Bożym i łamaniu chleba spotkasz żywego, zmartwychwstałego Chrystusa). On sam potwierdził, jak ważna jest niedziela – dzień zmartwych-

wstania. Od samego początku istnienia chrześcijaństwa wierzący w Niego każdego tygodnia sprawowali Eucharystię. Nazywali ją „łamanie chleba”. Píše o tym autor Dziejów Apostolskich: „Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca” (Dz 2,46). „W pierwszym dniu po szabacie\*, kiedy zebraliśmy się na łamanie chleba, Paweł, który nazajutrz zamierzał odjechać, przemawiał do nich [...]. Łamał chleb i spożywał, a mówił jeszcze długo, bo aż do świtania” (Dz 20,7.11).

Eucharystii, Mszy Świętej nie wymyślił człowiek. Jest ona darem miłości Boga dla nas, ludzi. Pozwala nam uczestniczyć w szczycie miłości Jezusa Chrystusa, jakim jest Wieczernik i Jego Ofiara dokonana na krzyżu. Pozwala uczestniczyć w nowym życiu, jakie przyniosła także tobie Pascha Chrystusa.

## **DLACZEGO LITURGIA EUCHARYSTII MA TAKI, A NIE INNY PRZEBIEG?**

Źródłem liturgii Mszy Świętej jest żydowskie świętowanie Paschy i doświadczenie Apostołów. Od dwudziestu wieków istnienia Kościoła Eucharystia jest taka sama. Podczas niej czytane i objaśniane jest słowo Boga zapisane w Piśmie Świętym. Kapłan nad chlebem i winem wypowiada słowa Jezusa Chrystusa z Wieczernika. Odmawiana jest wspólna modlitwa i składana przez zgromadzonych chrześcijan ofiara. Wierni spożywają chleb i wino, które stały się prawdziwie Ciałem i Krwią Zbawiciela – przyjmują Komunię Świętą.

Kościół decyduje o sprawie świętej liturgii, która w ciągu wieków zmieniała się i nadal ulega zmianom. To, co było czytelne i zrozumiałe we wcześniejszych stuleciach, współcześnie takie już nie jest, a więc może zostać – bez naruszenia istoty – zmienione. Tak się stało po Soborze Watykańskim II, kiedy do liturgii wprowadzono, w miejsce starożytnej łaciny, języki narodowe i doko-

---

\* Szabat – sobota. Pierwszy dzień po szabacie – niedziela.



### **Liturgia słowa**

**W czytaniach wyjętych z Pisma Świętego sam Bóg przemawia do nas w swoim słowie. Niech ten zasiew wyda w naszym życiu dobry plon.**

nano wielu zmian w zewnętrznej oprawie Mszy Świętej.

Przebieg obrzędu Mszy Świętej w żadnym wypadku nie zależy od konkretnego księdza. Tylko biskupi w łączności z papieżem i Stolicą Świętą mogą dokonywać zmian w liturgii. Samowolne dodawanie do niej czy ujmowanie jakichś modlitw lub gestów jest poważnym nadużyciem i może prowadzić do nieważnego sprawowania Eucharystii.

W liturgii Mszy Świętej zawarte jest jej wielkie piękno. Przejawia się to nie tylko w gestach i słowach wypowiedzianych przez kapłana czy w postawie i odpowiedziach świeckich w niej uczestniczących. To piękno tworzą także: wnętrze kościoła, obrazy, figury, szaty, dekoracja ołtarza, oprawa muzyczna – śpiewy, które powinny być prawdziwym dziełem sztuki.

## **JAKIE SĄ CZĘŚCI MSZY ŚWIĘTEJ?**

Zanim rozpocznie się Msza Święta, pomódl się o owocny w niej udział:

**Boże, Ojcze, proszę Cię w imię Jezusa Chrystusa zwłaszcza teraz o dar modlitwy. Chcę dobrze, w skupieniu, uczestniczyć we Mszy Świętej. Oddaję Ci moje rozproszenia, kłopoty, troski, zmęczenie, cierpienia. Wspomóż mnie, Chryste, łaską, bo bez Ciebie nic dobrego nie mogę uczynić, a wszystko mogę w Tobie, który mnie umacniasz. Ty chcesz, by ta godzina była przeze mnie dobrze przeżyta. Amen.**

### **Obrzędy wstępne**

Mszę Świętą rozpoczyna procesyjne wejście kapłana i służby liturgicznej. Dobrze, jeśli w niedziele i uroczystości ta procesja jest dłuższa niż bezpośrednie przejście z zakrystii do ołtarza. Dobrze, jeśli na jej początku niesione są krzyż i kadzielnica – znak naszej wiary i wonny dym kadzidła są symbolami modlitwy i materialnego daru dla Boga. Dobrze, jeśli uroczyście wnoszona jest księga Pisma Świętego, z której będzie odczytywana Ewangelia.

Procesja ta jest żywym obrazem Kościoła, który jest ludem Bożym pielgrzymującym przez ziemię.

Po dojściu do ołtarza, który symbolizuje Jezusa Chrystusa i jest miejscem składania Ofiary, kapłan całuje płytę ołtarzową, w której umieszczone są relikwie świętych męczenników. Pocałunek, który ksiądz składa w imieniu zgromadzonej wspólnoty, jest znakiem miłości i naszego oddania Bogu. Relikwie są znakiem naszej jedności z Kościołem, jego przeszłością i świętymi, którzy obecni byli w nim przed nami.

Po dojściu do miejsca przewodniczenia kapłan rozpoczyna świętą liturgię znakiem krzyża i pozdrowieniem, które wyraża wiarę w obecność Boga wśród nas. Po krótkim wprowadzeniu w tajemnicę dnia następuje akt żalu. Jest to znak pokory wobec świętości naszego Pana, uznania, że jesteśmy grzesznikami. Akt żalu składany na początku Mszy Świętej gładzi grzechy powszednie, ale nie ciężkie. (Aby z takich win otrzymać rozgrzeszenie, trzeba przystąpić do sakramentu pokuty).

W niedziele, święta i uroczystości śpiewa się hymn „Gloria” – „Chwała na wysokości Bogu”. Pierwsze słowa tej modlitwy uwielbienia są słowami, jakie usłyszeli od aniołów pasterze betlejemscy w noc Bożego Narodzenia. Po tym śpiewie kapłan wypowiada słowa modlitwy zwanej kolektą – zbiera ona prośby do Boga i wprowadza w tajemnicę obchodzonej niedzieli czy święta. Oto jedna z takich modlitw\*:

**Wszchemogący Boże, obdarz nas ustawiczną bojaźnią i miłością Twojego świętego imienia, albowiem nigdy nie odmawiasz opieki tym, których utwierdzasz w swojej miłości. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.**

---

\* Modlitwa na XII niedzielę zwykłą.

## Liturgia słowa

Po obrzędach wstępnych rozpoczyna się liturgia słowa Bożego, podczas której czytane jest Pismo Święte. To Bóg do ciebie przemawia. Jego słowo ma moc poruszenia serca, budowania twojej wiary. Pomódl się:

**Duchu Święty, niech słowa Pisma Świętego trafiają do mojego serca i umysłu. Niech prowadzą mnie do nawrócenia. Niech pomogą poznać wolę Bożą. Daj mi moc, by to, co słyszę, spełniło się w moim życiu. Daj światło kapłanowi, który będzie głosił homilię. Duchu Święty, proszę Cię o to w imię Jezusa Chrystusa. Amen.**

W niedziele i uroczystości pierwsze czytanie zaczerpnięte jest najczęściej ze Starego Testamentu. Drugie czytanie to fragmenty listów Apostołów. Czytania rozdziela śpiew poetyckich hymnów zapisanych w Biblii, przede wszystkim w Księdze Psalmów. Po śpiewie wersetu rozpoczynającego się i kończącego wezwaniem „Alleluja” – to znaczy: „Chwalmy Boga” (w Wielkim Poście nie śpiewa się radosnego „Alleluja” tylko wezwanie „Chwała, Tobie, Królu wieków”), odczytuje się fragment Ewangelii. Po niej kapłan wygłasza homilię – objaśnienie słowa Bożego czytanego podczas Mszy Świętej.

Po homilii w niedziele i uroczystości wspólnota wiernych składa wyznanie wiary zaczynające się od słów: „Wierzę w jednego Boga”. Ten tekst powstał pod koniec IV wieku i w zwięzły sposób ukazuje podstawowe prawdy o Bogu w Trójcy Świętej jedynym, o Jezusie Chrystusie Synu Bożym, o Kościele i o naszym zbawieniu.

Liturgię słowa kończy modlitwa prośb zanoszona przez diakona lub świeckich w intencjach Kościoła, świata, zmarłych i lokalnej wspólnoty.





### Procesja z darami

Liturgię Eucharystii rozpoczyna przygotowanie darów ofiarnych. Mogą je przynieść w procesji uczestnicy Mszy Świętej.

## Liturgia Eucharystii

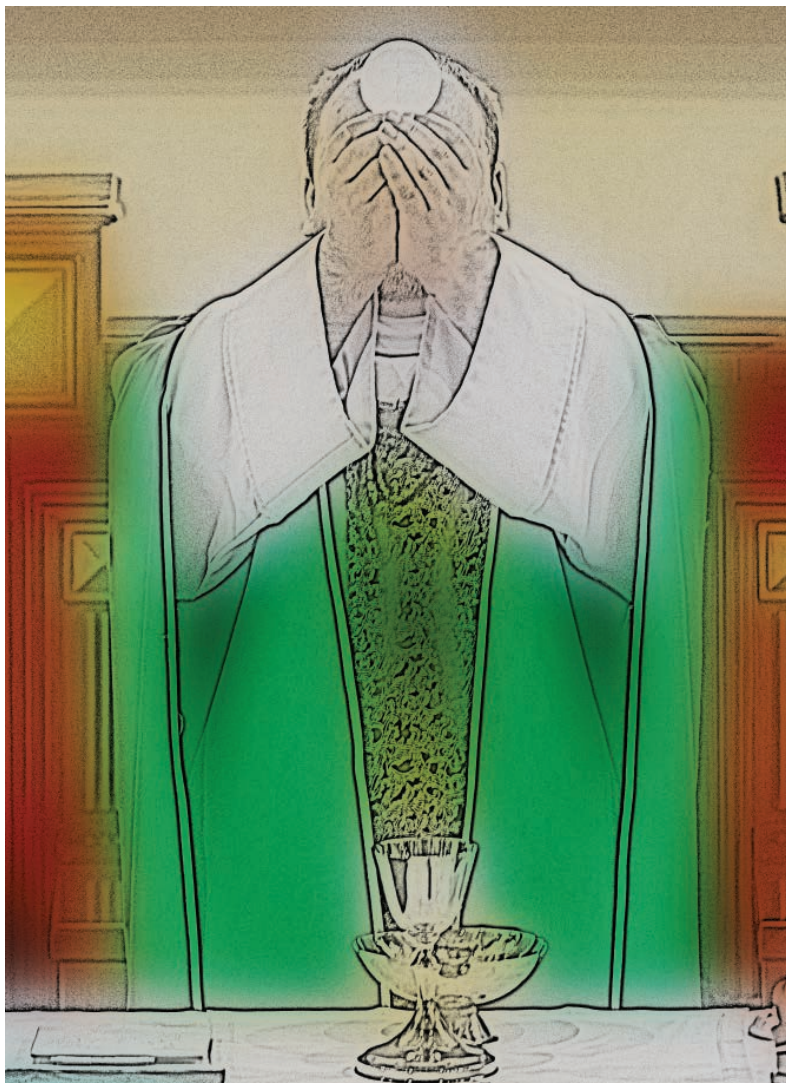
Rozpoczyna ją procesja z darami – świeccy przynoszą do ołtarza chleb i wino, które staną cię Ciałem i Krwią Chrystusa. Przy szczególnych okazjach niesione są inne dary, zwłaszcza dla biednych. Pięknym zwyczajem jest zbieranie w tym czasie ofiar pieniężnych przeznaczonych na utrzymanie wspólnoty kościelnej – parafii. Materialna odpowiedzialność za parafię, za Kościół jest obowiązkiem katolika, wypływającym z piątego przykazania kościelnego. Brzmi ono: „Troszczyć się o potrzeby wspólnoty Kościoła”.

Jakże to ważne, by do tych darów został dołączony, przez wypowiedzenie w sercu własnej modlitwy, dar duchowy dla Boga – nasze prace, cierpienia, wyrzeczenia. Możesz to uczynić słowami:

**Boże, przyjmij też mój trud pracy minionego tygodnia. Panie, ofiaruję Ci moje cierpienie. Oddaję Ci moje radości, smutki, trudności. Przyjmij to, co jest moim życiem i uświęć swym błogosławieństwem. Proszę Cię o to w imię Jezusa Chrystusa. Amen.**

Po przygotowaniu darów, które zamyka modlitwa przypadająca na daną niedzielę lub święto, następuje uroczysty śpiew zwany prefacją. Poprzedzają go wezwania księdza: „Pan z wami”, „W górę serca”, „Dzięki składajmy Panu Bogu naszemu”. Zwieńczeniem tej modlitwy jest uwielbienie Boga wyrażone słowami: „Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów. Pełne są niebiosa i ziemia chwały Twojej. Hosanna na wysokości. Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie. Hosanna na wysokości”. To słowa, które z ust aniołów słyszał w Świątyni Jerozolimskiej prorok Izajasz, oraz słowa Psalmu 118, które zapowiadają przyjście Mesjasza – Zbawiciela, i Jego zwycięstwo.

Następuje modlitwa zwana eucharystyczną. Kapłan, wypowiadając jej słowa, staje się narzędziem Chrystusa, który przemienia chleb i wino w swoje Ciało i Krew. Kapłan ukazuje chleb i kielich z winem, które stały się żywym Bogiem. Można wtedy w sercu powtarzać słowa św. Tomasza Apostoła:



### **Przemienienie**

**Chrystus, postępując się kapłanem, przemienia chleb i wino w swoje Ciało i Krew. Kapłan ukazuje wiernym przemienione postacie eucharystyczne.**

## **Pan mój i Bóg mój!**

A także: **Boże, pomnóż moją wiarę, ożyw nadzieję i rozpal miłość!**

Lub: **Witam Cię, Jezu Chryste, mój Zbawicielu!**

Modlitwę eucharystyczną kończy akt ofiarowania Ciała i Krwi Bogu Ojcu. Kapłan podnosi patenę z Ciałem Pańskim i kielich z Krwią Chrystusa, wypowiadając słowa: „Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie, Tobie, Boże, Ojczy wszechmogący, w jedności Ducha Świętego, wszelka cześć i chwała, przez wszystkie wieki wieków”. Wierni odpowiadają: „Amen”. To „amen” wypowiedziane przez uczestników liturgii jest niezmiernie ważne. Można je nawet trzykrotnie wyśpiewać. Wypowiadając to słowo, składają niejako pieczęć na Ofierze eucharystycznej. Spełnia się sakramentalnie Ofiara krzyżowa Jezusa Chrystusa, choć pod osłoną znaków i słów.

Po zakończeniu modlitwy eucharystycznej następuje przygotowanie do przyjęcia Komunii Świętej. Wszyscy odmawiają modlitwę, której nauczył nas Jezus Chrystus – „Ojczy nasz”. Uczestniczący w liturgii przekazują sobie znak pokoju, który jest darem Chrystusa zmartwychwstałego, obecnego na ołtarzu. Śpiewane jest trzykrotnie wezwanie: „Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata: zmiłuj się nad nami, zmiłuj się nad nami, obdarz nas pokojem”. Ten śpiew nawiązuje do paschalnej ofiary składanej przez Żydów i do słów Chrystusa, który darowuje nam pokój inny niż „pokój” świata. Przed Komunią Świętą kapłan powtarza słowa wypowiedziane przez św. Jana Chrzyciela o Chrystusie: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”. I dodaje słowa zapisane w księdze Apokalipsy św. Jana Apostoła (Ap 19,9): „Błogosławieni, którzy zostali wezwani na Jego ucztę”. Wszyscy odpowiadają słowami nawiązującymi do wydarzenia zapisanego w Ewangelii, a które rzymski oficer z Kafarnaum skierował do Chrystusa: „Panie, nie jestem godzien, abys

przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja”. Następnie, po przyjęciu Komunii Świętej przez kapłana, przystępują do niej wierni. Do stołu eucharystycznego mogą przystąpić te osoby, które nie są obciążone grzechem ciężkim, mają wiarę i intencję zjednoczenia się z Chrystusem, a przez Niego także i z całym Kościołem. Przepisy liturgiczne pozwalają na przyjęcie Komunii Świętej na kolanach, co jest wyrazem adoracji oraz wiary, i w postawie stojącej, świadczącej o tym, że Eucharystia jest Pokarmem w pielgrzymce przez nasze życie.

Po Komunii Świętej dobrym zwyczajem jest wspólne dziękczynienie i uwielbienie Boga pieśnią. Ta wspólna modlitwa nie zwalnia ciebie z osobistego dziękczynienia, uwielbienia i prośb. Otwórz przed Jezusem swoje serce, wyznaj Mu miłość, trwaj w Jego miłości! Uczynj to, po zakończeniu liturgii przez kilka minut pozostając w kościele.

Kapłan w imieniu całej wspólnoty wypowiada słowa modlitwy po Komunii Świętej. Oto jedna z takich modlitw\*:

**Miłosierny Boże, daj nam w Najświętszym Sakramencie godnie uczcić Pana Jezusa, bo Ty chcesz, aby na Jego imię zgięło się każde kolano i aby wszyscy ludzie w Nim znaleźli zbawienie. Który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.**

Po modlitwie po Komunii Świętej kapłan udziela Bożego błogosławieństwa i mówi: „Idźcie w pokoju Chrystusa” (mszał przewiduje także inne, podobne słowa). Jest to posłanie – kończy się liturgia Eucharystii, zaczyna się liturgia naszego życia. To czas świadczenia o Jezusie Chrystusie wszędzie tam, gdzie żyjemy: w rodzinie, wśród sąsiadów i znajomych, w miejscu pracy i odpoczynku.

---

\* Modlitwa po Komunii Świętej na Mszę wotywną o Imieniu Jezus.

## ZNACZENIE ZNAKÓW LITURGICZNYCH

### **Budynek kościelny, ołtarz, śpiewy, szaty księdza, chleb i wino**

Liturgia jest działaniem człowieka, ale jeszcze bardziej Boga. Jest spotkaniem z Bogiem, który jest samą świętością, który jest niewidzialny i dla nas, ludzi niepojęty. Idąc na spotkanie z Bogiem w liturgii, wchodzimy w inny świat, niż ten, w którym żyjemy na co dzień. Aby pomóc nam w przeżyciu tej innej rzeczywistości, Eucharystia sprawowana jest w kościołach, a nie w miejscach codziennego życia. Wszystko, co stanowi oprawę materialną liturgii, powinno być prawdziwym pięknem, dziełem sztuki: wnętrze kościoła – jego architektura, ołtarz, obrazy, figury, ławki; a także muzyka: śpiewy, które nigdy nie mogą mieć charakteru świeckiego, banalnego. Właściwym instrumentem muzycznym wykorzystywanym w kościołach rzymskokatolickich są organy piszczałkowe. Muzyka powinna być zawsze sakralna, nigdy świecka i rozrywkowa.

Ksiądz ubrany jest w szaty, dzięki którym dostrzegamy w nim służę Jezusa Chrystusa, Kapłana. Strój liturgiczny składa się z: białej szaty zwanej albą, przepasanej sznurem, stuły (szarfa – symbol kapłaństwa) i ornatu (wierzchnia szata wywodząca się z czasów rzymskich, początków chrześcijaństwa). Ornat i stuła mają różne kolory, w zależności od okresu liturgicznego:

**biały** – w okresie Bożego Narodzenia, Wielkanocy, w większość uroczystości i świąt Jezusa Chrystusa, Maryi, Matki Bożej, i świętych wyznawców oraz dziewic;

**zielony** – w niedziele i dni powszednie okresu zwykłego;

**czzerwony** – w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, w święta i uroczystości męki Chrystusa, w dni poświęcone świętym męczennikom;

**fioletowy** – w okrasie Adwentu, Wielkiego Postu, w liturgiach za zmarłych (tu możliwy jest także kolor czarny);

**różowy** – w trzecią niedzielę Adwentu i czwartą niedzielę Wielkiego Postu.



### Ofiarowanie

Ofiarowanie Bogu Ojcu Ciała i Krwi Chrystusa - uobecnienie Ofiary Krzyżowej. „Pieczęcią” tej ofiary jest wypowiedzenie przez wiernych słowa Amen.

Szacunek do Pana Boga wyrażany jest także przez używanie podczas liturgii kielichów, paten, monstrancji, które mają bezpośredni kontakt z Najświętszym Sakramentem. Są połączane, bo Ciało i Krew Chrystusa są dla nas najdroższe w sensie duchowym.

Chleb, który staje się Eucharystią, wypiekany jest z czystej mąki pszennej i wody, a wino pochodzi z soku winogron, bez żadnych dodatków. Takie znaki materii Najświętszego Sakramentu wybrał sam Pan Jezus.

Wszystko to jest wyrazem szacunku i miłości do Chrystusa, jest naśladowaniem postawy Marii, siostry Łazarza, Nikodema i Józefa z Arymatei, świętych niewiast, którzy okazali szacunek Jezusowi, przygotowując Mu godny pogrzeb. Prawdziwe piękno zbliża do Boga i jest odblaskiem Jego chwały. Wielcy artyści, inspirowani wiarą i miłością do Boga, tworzyli dzieła, które nie tylko zachwycają, ale podnoszą serca i umysły ku temu co święte. Warto wspomnieć brata zakonnego, dominikanina, Fra Angelico, malarza fresków i obrazów. Żył w latach 1395-1455. Był przede wszystkim związany z Florencją. Święty Jan Paweł II w 1982 roku beatyfikował Fra Angelico i ogłosił go patronem artystów. „Aby głosić orędzie, które powierzył mu Chrystus, Kościół potrzebuje sztuki. Musi bowiem sprawiać, aby rzeczywistość duchowa, niewidzialna, Boża, stawała się postrzegalna, a nawet w miarę możliwości pociągająca. Musi zatem wyrażać w zrozumiałych formułach to, co samo w sobie jest niewyrażalne. Otóż sztuka odznacza się sobie tylko właściwą zdolnością ujmowania wybranego aspektu tego orędzia, przekładania go na język barw, kształtów i dźwięków, które wspomagają intuicję człowieka patrzącego lub słuchającego” – pisał św. Jan Paweł II o roli sztuki w Kościele w liście skierowanym do artystów.

Błogosławieni ci, którzy są hojni także w wymiarze materialnym w służbie naszego Pana!

---

\* Jan Paweł II, *List do artystów*, 1999, nr 12.



## **POSTAWY W CZASIE EUCHARYSTII**

O postawie duchowej mówiliśmy już, omawiając przebieg liturgii Mszy Świętej. Warto jednak, chociaż krótko, powiedzieć o postawie naszego ciała. W czasie Eucharystii stoimy na jej rozpoczęcie aż do początku liturgii słowa, w czasie czytania Ewangelii, wyznania wiary, po przygotowaniu darów w czasie modlitwy eucharystycznej, podczas modlitwy po Komunii Świętej i na błogosławieństwo kończące Mszę Świętą. Siedzimy, słuchając czytań mszalnych i homilii, w czasie procesji z darami i przygotowania darów ofiarnych, po przyjęciu Komunii Świętej. Klęczymy w czasie słów przemienienia i ukazania świętych postaci Ciała i Krwi Chrystusa, a także, kiedy wypowiedane są słowa: „Panie, nie jestem godzien, abys przyszedł do mnie...”. Można także przyjmować Komunię Świętą, klęcząc. Postawa stojąca jest wyrazem czuwania, gotowości i modlitwy. Postawa siedząca jest postawą zasłuchania w słowo Boże, medytacji. Postawa klęcząca jest wyrazem adoracji, wyznaniem wiary i szacunku wobec świętości Boga.

Mówiąc o postawach ciała w czasie Mszy Świętej, trzeba pamiętać także o godnym stroju. Nie można przychodzić na Eucharystię w stroju nieskromnym. Kościół to nie plaża. Nie jest tu usprawiedliwieniem upał. Idziemy na Mszę Świętą, która jest Ofiarą Chrystusa. My także mamy zdobyć się na ofiarę i trud. Jest nim także odpowiedni strój. Ważne, aby nasze ubranie było skromne i estetyczne. To także tworzy atmosferę piękną, powagi i świętości.

## **OPUSZCZENIE MSZY ŚWIĘTEJ GRZECEM?**

Dlaczego grzechem? Takie pytanie zadaje sobie wielu ludzi. Niektórzy mówią: „Nic złego nie zrobiłem. Przeciwnie – spędziłem czas z rodziną, byliśmy dla siebie dobrzy i życzliwi. Po tygodniu pracy, po wielkim zmęczeniu mam prawo do wypoczynku, do wyjazdu poza miasto”. To jest błędne myślenie.

Grzechem, i to ciężkim, może być także dobrowolne zaniebdanie dobra, do którego jestem zobowiązany. Jednym z podstawowych obowiązków katolika jest udział w niedzielnej Mszy Świętej. Jej opuszczenie jest grzechem ciężkim, jest dobrowolnym odwróceniem się od Chrystusa i odejściem od źródła łaski.

Chrześcijaństwo nie jest tylko unikaniem zła, grzechu i czynieniem dobra. Chrześcijaństwo to przyjęcie wiary, którą Kościół podaje nam do wierzenia, i osobisty wybór Chrystusa. Bez wiary nie można podobać się Bogu, bez wiary nie możemy być zbawieni. Chrześcijaństwo to miłość Boga całym sercem i umysłem. Wiara i prawdziwa miłość bez uczynków są martwe. Uczynkiem wiary i miłości jest przede wszystkim nasza modlitwa, nie tylko codzienna, osobista, ale przede wszystkim liturgia Kościoła, jaką jest Msza Święta. Eucharystia jest szczytem działania człowieka wierzącego i źródłem życia chrześcijańskiego.

Zilustruję to za pomocą dwóch przykładów. Co powiesz o kierowcy samochodu, który twierdzi, że nie ma czasu, by zatankować paliwo, że jest zbyt zmęczony, by podjechać na stację benzynową? Tak nie można się tłumaczyć, jeśli jest się odpowiedzialnym kierowcą. Muszę mieć czas na uzupełnienie paliwa. Taką duchową „stacją benzynową” jest Msza Święta. Bez Eucharystii nie ma życia prawdziwie chrześcijańskiego. Drugi przykład – łódź. Jej masa jest duża, ale o kierunku, w jakim płynie, decyduje ster. Jest bardzo mały w stosunku do całej łodzi, ale to on sprawia, że płynie ona do celu, a nie błądzi czy wręcz zmierza ku katastrofie. Kierunek naszemu życiu nadaje niedzielna Msza Święta. Bez Eucharystii nie jesteśmy na drodze, która jest drogą Chrystusa. On sam powiedział: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem” (J 14,6), a także: „Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie” (J 15,5-6).



### Komunia Święta

**Msza Święta jest Uczą, na której przyjmujemy Chrystusa, pokarm nieśmiertelności pod postaciami Chleba i Wina. Błogosławieni, którzy posilają się Bogiem.**

Msza Święta jest udziałem w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, naszego Pana, któremu oddaliśmy nasze życie. Bez wiary w zmartwychwstanie nasze życie nie ma sensu. Bez zmartwychwstania nie ma sensu czynienie dobra, chrześcijaństwo i nasza codzienność.

Msza Święta jest prawdziwie Ofiarą, która domaga się naszej ofiary. Nie można ograniczać tej ofiary do złożenia pieniędzy w czasie składki. Jeszcze ważniejsza jest ofiara duchowa: mimo zmęczenia, mimo różnych trudnych spraw, kłopotów, ograniczeń, składam Bogu ofiarę z mojego czasu i oddaję tę jedną godzinę tylko Panu. Tydzień ma 168 godzin. Jedna godzina jest przeznaczona dla Boga, ale to właśnie ona przynosi ci największy pożytek. Czy można by mówić o miłości w małżeństwie, jeśli mąż i żona nie mieliby dla siebie czasu? Brak czasu dla tego, kogo się niby kocha, jest dowodem braku miłości. Udział w niedzielnej Mszy Świętej jest potwierdzeniem naszej miłości do Boga, który nas pierwszy umiłował.

Msza Święta jest Ucztą, na której Bóg nas karmi najpierw swoim słowem, a potem Ciałem i Krwią Chrystusa – Pokarmem eucharystycznym. To jest Pokarm nieśmiertelności. Jezus w Ewangelii według św. Jana mówi: „Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i są życiem” (J 6,63), a w innym miejscu: „Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem” (J 6,53-55). Nie możemy zrezygnować z tego duchowego Pokarmu, nie możemy opuścić Mszy Świętej!

Po zapowiedzi ustanowienia Eucharystii wielu uczniów opuściło Chrystusa. Zapytał wtedy dwunastu Apostołów: „Czyż i wy chcecie odejść?”. Odpowiedział Mu Szymon Piotr: „Panie, do kogoż pójdziemy? Ty masz słowa życia wieczne-

go. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga” (J 6,68-69). Jeśli nie pójdziemy na Eucharystię, to dokąd pójdziemy? Co damy w zamian za Mszę Świętą? Co nam może dać świat i życie doczesne w miejsce tego największego skarbu?

Ucztę Eucharystyczną zapowiedział cud rozmnożenia chleba na pustyni. Rzesze ludzi poszły za Jezusem zasłuchane w Jego słowa. Uczył ich z mocą prawdy. A kiedy zgłodnieli, Chrystus z miłości rozmnożył dla nich chleb – z pięciu bochenków pokarm otrzymały tysiące. Ten cud nieustannie trwa w Eucharystii. Zrozumie znaczenie niedzielnej Mszy Świętej ten, kto ma w sobie głód prawdy i miłości, jaką jest Bóg.

Z udziału w niedzielnej Mszy Świętej zwalnia poważna choroba, bardzo zaawansowany wiek (nie można tu określać lat życia, od których następuje zwolnienie z tego obowiązku, każdy ma inne siły i inne możliwości), konieczna opieka nad chorym czy dzieckiem, niepokonalne przeszkody – w ostatnim czasie taką trudnością dla wielu katolików były ograniczenia związane z pandemią koronawirusa. Jeśli np. spędzam wakacje w krajach muzułmańskich i nie ma tam kościoła ani Mszy Świętej, nie popelniam grzechu, ale można zadać pytanie, czy wobec tego jako chrześcijanin powinienem podróżować do takich krajów? Lepiej tego nie czynić.

Wysłuchanie transmisji telewizyjnej, internetowej czy radiowej nie jest spełnieniem obowiązku udziału we Mszy Świętej. Jeśli nie mogę z podanych wyżej powodów przyjść na Eucharystię, jej opuszczenie nie jest grzechem. Transmisja jest duchową pociechą, ale nie jest spełnieniem obowiązku.

## **„ZAMAWIANIE” INTENCJI MSZALNYCH**

Mszę Świętą można odprawić w różnych intencjach: za zmarłych, za żyjących, z okazji chrztu, jubileuszu małżeńskiego... Jest to wielkie dobro duchowe i szczególna prośba, by całe zgromadzenie liturgiczne modliło się w podanej przez mnie intencji. Jest to także włączenie przez kapłana osoby zmarłej, naszej prośby, dziękczynienia czy przebłagania, w Ofiarę Chrystusa.

Nie ma opłat za zamówioną Mszę Świętą, wypada jednak złożyć ofiarę pieniężną. Ma być ona dobrowolna, ale ma być ofiarą, a więc osobistym wyrzeczeniem, a nie darowaniem tego, co mi zbywa. Ofiara przy zamawianiu Mszy Świętej jest przeznaczona na utrzymanie księdza.

## **NA KONIEC ...**

Odmów krótką modlitwę. Obejmuje ona także kapłanów i jest prośbą o nowe powołania. Bez kapłana nie ma Mszy Świętej. Jak biedni są ludzie, którzy nie mają pośród siebie księdza!

Powracaj do modlitw zamieszczonych w tej książeczce. Jeśli będziesz się modlić, twój udział w Świętej Wieczerzy, w Eucharystii, w Mszy Świętej będzie dla ciebie owocny, przemieni twoje życie i pozwoli ci po śmierci osiągnąć życie wieczne. Zostaniesz wprowadzony na Ucztę Baranka – Jezusa zmartwychwstałego – w niebie.

**Boże, mój Ojcze, dziękuję za dar Jezusa Chrystusa z Wieczer-nika i krzyża, za dar każdej Mszy Świętej i Komunii Świętej. Proszę Ciebie o łaskę uczestnictwa w Świętej Ofierze do końca mojego życia, a zwłaszcza o łaskę przyjęcia Komunii Świętej przed moją śmiercią. Proszę Ciebie o świętość i wierność dla kapłanów. Proszę Ciebie o nowe, dobre powołania kapłańskie, by nigdy nie zabrakło nam szafarzy Eucharystii. Proszę Cię o to w imię Jezusa Chrystusa. Amen.**



### **Błogosławieństwo**

**Mszę Świętą kończy Boże błogosławieństwo. W imieniu i mocą Chrystusa udziela go kapłan. Jesteśmy posłani, by dobro, które otrzymaliśmy nieść w nasze życie.**

## SPIS TREŚCI

SŁOWO WSTĘPU	2
NA POCZĄTEK...	4
Chciałbym uklęknąć	4
Ostatnia Msza Święta biskupa Wojciecha	5
Dlaczego?	8
JAK SIĘ ZRODZIŁA MSZA ŚWIĘTA?	10
DLACZEGO LITURGIA EUCHARYSTII MA TAKI, A NIE INNY PRZEBIEG?	12
JAKIE SĄ CZĘŚCI MSZY ŚWIĘTEJ?	14
Liturgia słowa	16
Liturgia Eucharystii	18
ZNACZENIE ZNAKÓW LITURGICZNYCH	22
POSTAWY W CZASIE EUCHARYSTII	25
OPUSZCZENIE MSZY ŚWIĘTEJ GRZECEM?	25
„ZAMAWIANIE” INTENCJI MSZALNYCH	30
NA KONIEC ...	30